

Manifestacje w całym kraju po wyborze Prezydenta RP

W całym kraju — zarówno w stolicy, jak i we wszystkich większych miastach wojewódzkich — lotem błyskawicy obiegła wieść o wyborze Prezydenta Polski wywołanej.

Gromadzące się tłumy wysłuchały wieści z Sejmu przez megafony. Na placach miast trysnęły w niebo fajerwerki i sztuczne ognie. Ludność witała spontanicznie na cześć Prezydenta Bierut. Przez ulice miast przeszły uroczyste pochody i capstrzyki. Na rozkaz Naczelnego Wodza w momencie składania przysięgi przez Prezydenta Rzeczypospolitej w Sejmie oddano 21 salw honorowych.

Stolica wita Prezydenta RP

Warszawa. (PAP.) W dniu wyboru przez Sejm Ustawodawczy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, stolica przybrała wygląd odświętny. Od wczesnych godzin południowych wzdłuż ulic, prowadzących do gmachu sejmowego gromadzi się ludność. Wzdłuż trasy z ulicy Daszyńskiego przez Aleje Stalina do Belwederu formuje się zwarty szpal ludzi, oczekujących cierpliwie, pomimo mroźnej i śnieżnej pogody, na przejazd nowoobranego Prezydenta do Sejmu.

Na widok Prezydenta, zgromadzone na trasie nieprzeliczone tłumy ludności ogarnia entuzjazm. Wiwaty i okrzyki „niech żyje Prezydent Bierut!” towarzyszą przejeżdżającemu przez całą drogę. Lecą w górę czapki i kapelusze, w niebo wzbijają się grzmoty wiatów i oklasków.

21-krotny salut armatni obwieszcza stolicy objęcie władzy przez nowoobranego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z zapadnięciem zmierzchu na Placu Zwycięstwa wytryskują

snopy fajerwerków i ogni sztucznych.

W Katowicach

Katowice. Potężna manifestacja patriotyczna odbyła się w dniu wczorajszym w Katowicach o godzinie 6 po południu przed gmachem Województwa Śląsko-Dąbrowskiego z okazji wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej przez pierwszy Sejm Ustawodawczy w Odrodzonej Polsce.

Gmach Województwa przy brany został chorągiewami o barwach narodowych. Na frontowej widniał transparent z olbrzymim napisem — „Niech żyje Jedność Narodowa”, odzwierciedlający nastroj chwili. Plac zaległy niezliczone delegacje związków, organizacji politycznych i stowarzyszeń.

Na czele stanęła kompania Wojska Polskiego, za nią zaś reprezentanci Zw. Weteranów Powstań Śląskich z początkami szlendarowymi, Zw. byłych Więźniów Politycznych, organizacji młodzieżowych, związków zawodowych, górniczy w tradycyjnych strojach, straż pożarna z pochodniami. W dalszych szeregach ustawili się delegacje poszczególnych zakładów przemysłowych, spółdzielczych ze „Społem” na czele, młodzież szkolna, a wreszcie przedstawiciele Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego i Hutniczego.

Obszerny plac iluminowany był raz po raz niezliczo-

nymi rakietami. Następnie uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry przeciągnął ulicami miasta.

Katowice. Okręgowa Komisja Związków Zawodowych wysłała do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie, na ręce Marszałka Sejmu telegram następującej treści:

„W imieniu półmilionowych mas pracujących województwa śląsko-dąbrowskiego przesyłamy życzenia pomyślnych obrad nad polepszeniem bytu materialnego szerokich mas pracujących.

O. K. Z. Z. Katowice

Chorzów. W związku z wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej odbył się w Chorzowie, na placu koło Hali Targowej, wielki wiec manifestacyjny, który zgromadził tysiące ludzi. Wzięli w nim udział pracownicy wszystkich lokalnych zakładów przemysłowych z początkami szlendarowymi, orkiestrami oraz transparentami. Do zebra-

nych przemówił prezydent Chorzowa Polczyk, który podał jednocześnie zebranych do wiadomości fakt oficjalnego wyboru prezydenta Państwa.

Z kolei przemówili: przedstawiciel Zw. Zawodowych Wilczyk, w imieniu partii przedstawiciel Bloku — Wysocki. Na zakończenie odczytano tekst rezolucji, który został przesłany na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej. Po odczytaniu rezolucji sformował się pochód, który przeszedł udekorowanymi ulicami miasta.

Kraków (tel. wł.). Natychmiast po ogłoszeniu wyniku wyboru Prezydenta RP, prezydent miasta St. Wolas udał się do gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, gdzie na ręce wojewody dr. K. Pasenkiewicza złożył gratulacje z powodu wyboru Bolesława Bieruta Prezydentem Polski.

Podobne uroczystości odbyły się we wszystkich centralnych ośrodkach województwa śląsko-dąbrowskiego.

W Dzienniku Ustaw RP

Dekret o ubezpieczeniach

Warszawa. (PAP.) W n-rze 5 Dziennika Ustaw z dn. 25 stycznia br. ogłoszony został dekret o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych.

W myśl tego dekretu, krajowe i zagraniczne prywatne zakłady ubezpieczeń, bez względu na swoją formę prawną, tracą prawo do wykonywania dalszej działalności ubezpieczeniowej.

Jedyną instytucją, otrzymującą zezwolenie na dalszą bezpośrednią działalność ubezpieczeniową jest Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, który z dniem 1 stycznia br. przejmie równocześnie prawa i obowiązki Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i Kasy Strażackiej w Poznaniu. Tym sposobem z rynku ubezpieczeniowego usunie się kapitał prywatny, a na odcinku publicznych zakładów następuje racjonalne scalenie i ujednolinitanie polityki ubezpieczeniowej państwa.

Do działalności pośredniej reasekuracyjnej dopuszcza dekret jedynie towarzystwo reasekuracyjne „Warta” S. A. w Warszawie, w którym większość akcji przejmie Skarb Państwa.

Wielkie znaczenie gospodarcze

ma postanowienie dekretu, rozciągające przymus ubezpieczenia budowli od ognia na cały teren Rzeczypospolitej.

Rozmowy z przedstawicielami klubów poselskich

Warszawa. (PAP.) W ciągu rozmów z przedstawicielami klubów poselskich Prezydent RP przyjął z klubu poselskiego Stronnictwa Ludowego Wincentego Baranowskiego, Antoniego Korzyckiego i Bolesława Podewornego.

Z klubu poselskiego Polskiej Partii Socjalistycznej Juliana Hochfelda, Dorotę Kluszyńską, Henryka Kachowicza i Włodzimierza Ręchka.

Z klubu poselskiego Polskiej Partii Robotniczej Zenona Kliszko, Władysława Bieńkowskiego i Mieczysława Wągrowskiego.

Z klubu poselskiego PSL — Nowe Wyzwolenie inż. Bronisława Drzewieckiego i Bronisława Kłosa.

Z klubu poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego Stanisława Mikołajczyka i Stanisława Wójcika.

Z klubu poselskiego Stronnictwa Pracy dr. Widy-Wirskiego Feliksa, dr. Tadeusza Michajdo, Jerzego Domańskiego i Stefana Brzezińskiego.

Odnaczenia

Warszawa. (PAP.) W dniu dzisiejszym Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut, o godz. 15.30 przyjmował życzenia od pracowników Biura Przewodnego Krajowej Rady Narodowej.

Następnie Prezydent udekorował orderami najstarszych pracowników Biura Przewodnego.

Order „Polonia Restituta” 3-ciej kl. otrzymał dyrektor biura przewodniego Krajowej Rady Narodowej, obecny szef kancelarii cywilnej Prezydenta — mgr. Kazimierz Biskupski. Orderami „Polonia Restituta” 4-tej kl. odznaczono: Górska Wandę, Kłajnerman Izaak i Papiński Franciszek. Orderami „Polonia Restituta” 5-ej kl. Hermanowicz Leon, Reimer Stanisław, Starościak Jerzy, Złotym Krzyżem Zasługi Adam Wendel. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Zgłński Tadeusz, Filipczak Romuald, Janiewicz Anna, Kijewska Wanda, Szymańska Julia i Nowacka Janna.

Wywiad z Marszałkiem Sejmu

Warszawa. (tel. wł.) „Wieczór Warszawski” donosi: Marszałek Sejmu Władysław Kowalski, który był do dnia wyboru przez Sejm ministrem Kultury i Sztuki, jest wybitnym działaczem ludowym i powieściopisarzem. Mieszka w gmachu rządowym przy Alei 1-szej Armii. W przedpokoju ciemno od ludzi. Najbliżsi towarzysze pracy, posłowie ze Stronnictwa Ludowego, przybyli mu złożyć gratulacje.

Pan Marszałek zapewne przeprowadzi się do nowego marszałkowskiego apartamentu.

— Ani myślę o tym. Mieszkam nie które zajmuję zupełnie mi wystarcza.

— Czy jest Pan zadowolony z wyboru na Marszałka Sejmu?

— Traktuję ten wybór jako zaszczytny obowiązek i wierzę głęboko, że Sejm nie zawiedzie pokładanych w nim przez naród nadziei. Z Ministerstwem Kultury rozstrząsam się z żalem. Pomimo braku funduszy i innych przeszkód Ministerstwo Kultury poszło w swojej działalności na przód, sięgnęło w głąb swolech za dąb. Liczę, że obecność min. Kruczkowskiego doskonale znajęcego zadania Ministerstwa, będzie gwarantem rozwoju.

— Kiedy Pan Marszałek pierwszy raz zetknął się z parlamentem polskim?

— To dawne czasy. Gdy byłem członkiem Głównego Zarządu „Wyzwolenia”, chciano bym kandydował do Sejmu w roku 1922. To samo było w roku 1928, gdy byłem członkiem Centralnego Komitetu Niezależnej Partii Chłopskiej. Ale nie zgodziłem się, mając wiele pracy w stronnictwie, w Zarządzie Kółek Rol-

niczych. Posiadałem pierwszy raz w KRN.

Rozmowa wraca do chwili dzisiejszej.

— Jak długo, potrwa Panie Marszałku, obecna sesja sejmowa?

— To zależy od konwentu senatorów. Wiadomo, że po dwóch uroczystych posiedzeniach, Izba, po odesłaniu projektu małej konstytucji do komisji, przerwie na krótko swoje prace.

Do więzienia w Szpandawie

Norymberga. (obsł. wł.) Dyrekcja norymberskiego pałacu sprawiedliwości podała wczoraj do wiadomości, że Rudolf Hess i 6 innych przestępców wojennych, skazanych w dniu 1 października na różne kary więzienia, zostali wywiezieni do więzienia w Szpandawie. Z uwagi na silne mrozy, niektórzy ze skazanych poważnie chorują. Byli admirał Raeder oraz były minister gospodarki Rzeszy Funk, są zrozpaczeni i stale chorują. (pf)

Pierwszy akt Prezydenta RP

Rzepecki i towarzysze — ułaskawieni

Warszawa. (PAP.) W pierwszym dniu swego urzędowania Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut rozpatrzył sprawę skazanych w procesie Rzepeckiego i współoskarżonych.

Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił całkowicie skazanych: Rzepeckiego Jana, Jachimka Tadeusza, Szczurka Jana, Sanoję Antoniego, Małesę Emilę.

Skazanym Zukowi Henrykowi,

Lesklemu Kazimierzowi, Rybickiemu Józefowi i Muzyce Ludwikowi Prezydent zmniejszył orzeczoną karę do 6 lat pozbawienia wolności.

Oskarżonemu Gołębiowskiemu Marianowi karę śmierci zamienił Prezydent Rzeczypospolitej, w drodze łaski, na bezterminowe pozbawienie wolności.

Ponadto w pierwszym dniu swego urzędowania Prezydent Rzeczypospolitej skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanych na karę śmierci: Pobocho Michała, Abakanowicza Piotra, Wolframa Tomasza, Salskiego Stanisława i Kocema Stanisława.

Katastrofa opałowa

sanatoriów zakopiańskich

Zakopane. Zespół Sanatoriów Przeciwwzględnych w Zakopanem stoi dosłownie w przededniu katastrofy opałowej. Mimo licznych interwencji sanatoria nie otrzymały żadnych przydziałów koksu ze listopada, grudnia i stycznia. Trudno bo wien uważać za „przydziel” papierków, domoszący, że sanatorium przydzielono 100 tys. ton koksu, a później, po interwencji jeszcze 160 tys. ton, gdy ani jeden kilokalor nie doszedł.

Sanatoria pala chwilowo jeszcze kupowanym na wolnym rynku węglem, lecz to nie tylko podraża koszt dzienny o około 40 zł. na osobę, ale powoduje peknięcie kotłów. I tak w Sanat. Należyckim pękł jeden kotłol wyrażając szkoda na 100 tys. zł. w Sanat. Dziecięcym na Bystrem pękły 2 kotły, a naprawa jednego wyniesie około 300 tys. złotych.

Zespół Sanatoriów potrzebuje zima miesięcznie około 320 tys. ton koksu. Zakupienie takiej ilości jesienią było niemożliwe z braku koksu, gotówki i magazynów opałowych. Poza tym obiecano oficjalnie miesięczne przydziały koksu w ilości 160 tys. ton.

Odmontowane kosztem wielu milionów pieniędzy społecznych i państwowych sanatoria zakopiańskie stoją obecnie przed problemem odesłania chorych do domu, spuszczenia wody w centralnym ogrzewaniu i zamknięcia lecznic do maja br. o ile w dniach najbliższych nie nadejdą tranSPORTY z opalem.

Dyrektorzy Sanatoriów wysłali depesze do Premiera z prośbą o interwencję u właściwych czynników, gdyż obecny

stan rzeczy paraliżuje walkę z gruźlicą uruchomioną z tak wielkim nakładem energii i pieniędzy przez Ministerstwo Zdrowia.

Memorandum przeciwko traktatowi

Bułgaria protestuje

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi z Sofii, że komisja spraw zagranicznych bułgarskiego zgromadzenia narodowego przyjęła memorandum, wyrażające protest przeciwko warunkom traktatu pokojowego dla Bułgarii. Memorandum to zostanie przedłożone radzie ministrów spraw zagranicznych.

Udział Polski w kosztach UNRRA

Warszawa. (PAP.) Rząd Polski przekazał do Federal Reserve Bank of New York udział Polski w kosztach administracji UNRRA na rok 1947, w sumie 95 tys. dolarów.

Prezydent RP ojcem chrzestnym

Piastowo. We wsi Piastowo gmina Piechowice, gospodarzo Wincentemu Andurze, urodził się siódmy syn. Andura zwrócił się listownie do prezydenta Bieruta z prośbą o przyjęcie zaproszenia na ojca chrzestnego.

W tych dniach Andura otrzy-

mał pismo, w którym Prezydent przychylił się do jego prośby. Jednocześnie przyznano mu kupon na ubranie i wyprawkę dla dziecka.

W imieniu Prezydenta R. P. wystąpi jako ojciec chrzestny starosta powiatu w Jeleniej Górze, Tabaka.

(js)

Gruner będzie stracony

Żydzi odrzucają współpracę

Londyn (obsł. wł.). Narodowa rada żydowska w Jerozolimie powzięła we środę uchwałę upoważniającą miejscowe komitety żydowskie do odrzucenia propozycji władz brytyjskich na temat współpracy w zwalczaniu terrorystów. W związku z tym gabinet brytyjski ma odbyć w czwartek posiedzenie, poświęcone zagadnieniu Palestyny. Korespondenci dyplomatyczni donoszą, że brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin miał oświadczyć jednemu z przedstawicieli Ligi Arabskiej, że po porozumieniu się z rządem wysunie nowe propozycje zmierzające do zlikwidowania problemu palestyńskiego.

Tymczasem władze brytyjskie przeprowadzają w dalszym ciągu zakrojoną na szeroką skalę ewa-

kuację kobiet i dzieci z Palestyny. W ciągu środy przybyło do Kairu dziesięć wielkich samolotów pasażerskich z ewakuowanymi z Palestyny rodzinami bry-

tyjskimi. Samoloty te powracają w czwartek do Palestyny po dalsze transporty. Termin wykonania ewakuacji na terytorium żydowskim Grunerze ustalony zo-

Z braku węgla

Uniwersytet Jagielloński zamknięty?

Kraków. Jak donosi „Dziennik Polski” z powodu skasowania przydziału koksu na miesiąc luty, Uniwersytetowi Jagiellońskiemu i zakładom uniwersyteckim z braku opału grozi zamknięcie. Zamówienia UJ na środki opałowe zostały skreślone o 60 proc. a na luty

w rozdzielniku wojewódzkim nie ma w ogóle wyszczególnionego przydziału dla UJ.

Pomimo konieczności dużej oszczędności środków opałowych, należało by przydzielić Uniwersytetowi i zakładom odpowiednią ilość opału, gdyż nie można dopuścić do przerywania nauki młodzieży.

Schumacher w dobrej komitywie

Praga. (ZAP). Czeski dziennik opublikował list byłego czeskiego więźnia politycznego z Dachau, w którym Czech opisuje, że dr. Kurt Schumacher wyszukiwał swe wpływy na najszerszych strażnikach obozu, aby obrócić ich złość na swych politycznych przeciwników.

Piloci i alkohol

Waszyngton. (ob. wł.) Z Waszyngtonu donoszą, że administracja cywilna lotnictwa amerykańskiego zabroniła swoim pilotom używania alkoholu na 24 godziny przed lotem.

Podano jednak również, iż nie ma dowodów, że ostatnie wypadki samolotowe były spowodowane stanem nietrzeźwym pilota. (gp)

W Dachau rozpocznie się proces strażników z Buchenwaldu

Stuttgart. (obsł. wł.) Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech podał do wiadomości, że w dniu pierwszego kwietnia rozpocznie się w Dachau proces wartowników obozu w Buchenwald.

Dwa rozwody

Hollywood. (ob. wł.) Dwa rozwody pasjonują obecnie świat filmowy. Greer Garson rozwiodła się z mężem, znanym aktorem filmowym Richardem Ney, a Mickey Rooney zdecydował się rozwieść z drugą swą żoną Betty Jane Race, z którą żyje od września 1944. Kilka tygodni temu urodziło się im drugie dziecko. (gp)

Jak wiadomo rząd francuski domagał się onegdaj, aby ten proces odbył się we Francji oraz przed trybunałem francuskim z uwagi na to, że w Buchenwaldzie przebywało bardzo dużo Francuzów. Władze amerykańskie jednak odmówiły prośbie rządu francuskiego podkreślając, że również kilkuset obywateli amerykańskich przebywało w obozie Buchenwaldu. (gp)

Berlin. — Rząd duński przysłał z wiosną do brytyjskiej strefy okupacyjnej 4.000 żołnierzy, którzy zastąpią tę samą ilość Anglików. Duńskie partie polityczne zaakceptowały również powyższy projekt rządu.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZŁ. KATOWICKIEJ

Piątek, dnia 7 lutego br.

6.00 sygnał czasu i pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny, 6.20 gimnastyka poranna, 6.37 sygnał czasu, 7.05 muzyka, 7.15 wiadomości poranne, 7.35 zapowiedź programu na dzień bieżący, 7.40 koncert polski, 8.30 informacja ogólnopolska, 8.40 skrzynka PKC, 8.50 koncert żywych, 11.30 koncert reklamowy, 11.57 sygnał czasu i hejnał, 12.05 audycja dla świetlic towarzyskich, 12.35 pieśń, 12.53 10 minut poezji, 13.05 muzyka nbiadowa, 14.00 audycja informacyjna, 14.30 wiadomości sportowe, 14.40 skrzynka dziecięca, 15.00 audycja główna - muzyka, 15.25 przygłoszki, 15.30 pogadanka sportowa, 15.40 utwory kompozytorów rosyjskich, 16.00 dziennik popołudniowy, 16.30 audycja dla chorych, 16.45 głos młodych, 16.55 audycja dla młodych, 17.05 z nagłych przyjaciół, 17.25 audycja rozrywkowa, 17.55 z życia kultury, 18.00 audycja wojskowa, 18.07 muzyka wojskowa, 18.30 muzyka, 19.15 felieton, 19.25 dziennik wieczorny, 20.00 koncert symfoniczny, 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22.00 kwadrans prozy, 22.15 program na jutro, 22.25 audycja rozrywkowa, 22.50 poezja, 23.10 ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.30 zapowiedź programu na dzień następny, 23.35 koncert żywych, 23.55 straganie ważnych złych wiadomości dziennika radiowego, 24.00 zakończenie programu.

USA — Reprezentacja Brna 13:2 w hokeju

Praga. — Mecz hokeja lodowego, rozegrany w Pradze między reprezentacją amatorską USA i reprezentacją Brna, zakończył się zwycięstwem zespołu amerykańskiego w stosunku 13:2.

Czechom udał się rewanż Czechosłowacja — Polska Płd. 9:7

ŁÓDŹ. — Rozegrany w Łodzi mecz bokserski Czechosłowacja — Polska Połud., przyniósł zwycięstwo Czechom, którzy wygrali w stosunku 9:7.

Polacy wypadli bardzo słabo i wynik byłby jeszcze gorszy, gdyby Czesi nie oddali 2 punktów walkowerem w wadze piórkowej. Po zwycięstwie reprezentacji Polscy w niedzielnym meczu w Warszawie zdawało się, że pięścilarze naszy potwierdzą swoją przewagę nad Czechami w drugim spotkaniu w Łodzi. Tymczasem rzeczywistość przyniosła nam duże rozczarowanie. PZB miał wielkie trudności z zestawieniem do Łodzi, zwłaszcza w wadze średniej. Kolczyński wyznaczony do reprezentacji, przybył wprawdzie do Łodzi, jednak w ringu nie stanął, tłumacząc się, że wobec nadwyrężenia ręki w meczu warszawskim, nie może dać Tormie rewanżu. Piłsarski, obrażony na PZB, nie chciał również startować. Ostatecznie kapitan PZB wstawił do składu młodego zawodnika, Trzęsowskiego, który oczywiście nie mógł być równorzędnym przeciwnikiem dla najlepszego pięściarza czeskiego, Tormy. W wadze piórkowej Czesi z powodu kon-

tuzji Macelj w niedzielnym meczu nie mieli zawodnika i proponowali w miejsce tego, rozegranie dwóch walk w wadze ciężkiej. Wobec sprzeciwu Polaków, Czesi oddali w kategorii piórkowej dwa punkty walkowerem. Poza programem odbyło się spotkanie towarzyskie w wadze ciężkiej pomiędzy Czechem Nekolnym a Nie wadziłem Łódź, które zakończyło się zwycięstwem na punkty Nekolnego.

W sumie spotkanie łódzkie przyniosło nam zupełne fiasko.

Jedyni zwycięzcy ze strony polskiej — Szymura w wadze ciężkiej i Czarnecki w koguciej, wypadli nienadzwyczajnie. Archacki z półciężkiej był najsłabszym zawodnikiem obydwóch drużyn. Najlepsi z drużyny czeskiej byli tym razem Zachara, Koudela i Torma.

Przebieg walk przedstawiał się następująco: w wadze muszej Zachara wypunktował Kamińskiego, górując nad nim o klasę. W trzeciej rundzie wyczerpanego

Kamińskiego gong uratował od k. o.

W wadze koguciej Czarnecki w pierwszych dwóch rundach narzucił ostre tempo, uzyskując przewagę, która pomimo słabszego wyniku w trzeciej rundzie wystarczała do zwycięstwa nad Czechem Stehlikiem.

W wadze piórkowej Czesi oddali punkty walkowerem.

W wadze lekkiej Woźniakiewicz zremisował z Grigą. Walka była zażarta, przy czym Polak był nieco lepszy w pierwszych dwóch rundach.

W wadze półśredniej Koudela pokonał zdecydowanie na punkty Wiklińskiego. Polak poza pierwszą rundą wypadł bardzo słabo i

ustępował szybkiemu Czechowi nie wytrzymując tempa.

W wadze średniej Trzęsowski już w drugim starciu poszedł do ośmiu na deski, a następnie po raz drugi do dziewięciu i w drugim starciu poddał się, przegrywając przez k. o.

W wadze półciężkiej najsłabszy zawodnik dnia, Archacki, z trudnem uniknął nokautu z Carda. Czech miał zdecydowaną przewagę przez cały czas walki i Archacki nie odegrał tu żadnej roli.

W wadze ciężkiej Szymura pokonał na punkty Rademachera.

W nadprogramowej walce w wadze ciężkiej, Niewadził przegrał z Nekolnym, ustępując mu przez wszystkie trzy rundy. (X)

Piast-Batory II 11:5

Chorzów. Rozegrane w ub. środę spotkanie Piasta (Gliwice) z kombinowanym zespołem drugoynowego mistrza Śląska RKS Batory zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Piasta.

Wyniki spotkań były następujące:

W wadze muszej Łada (P) wygrał w. o., w wadze koguciej Grzywocz (P) pokonał na punkty Reicherta, w wadze piórkowej Pągowski (P) znokautował Koneckiego, w wadze lekkiej Manecki (B) zdobył punkty walkowerem. W wadze półśredniej Waloszek (B) wygrał w drugiej rundzie przez k. o. ze Stachońskim. W wadze średniej Gwoździ (P) zwyciężył Gradkowskiego niezbyt przekonywująco. W wadze półciężkiej Baranowski (B) zremisował ze Skwarą (P). Była to najpiękniejsza walka dnia. W wadze ciężkiej Linka (P) znokautował w drugiej rundzie Latoskę (B).

»Związkowiec« zdobywa puchar Karkonoszy Klanerus najlepszym zawodnikiem

Szklarska Poręba. W dniach 1, 2 i 3 lutego br. odbyły się staraniem sekcji narciarskiej Dolnośląskiego Towarzystwa Sportowego zawody narciarskie o puchar

Karkonoszy. W pierwszym dniu zawodów odbył się bieg zjazdowy. Udział brało 13 zawodników.

Pierwsze miejsce zajął Klanerus Jan (Kraków) w czasie 1,27,4 min. przed Klanerusem Józefem 1,27,8. Pawlicą Adamem (Zakopane) 1,28,3. Kędzierskim (Szklarska Poręba) i Hollem (Jelenia Góra). Warunki terenowe dobre.

W drugim dniu odbył się konkurs skoków na dużej skoczni. I w tej konkurencji pierwsze miejsce zajął Klanerus Jan z Krakowa uzyskując 168,3 pkt., osiągając: 37, 38, 44 mtr. Drugie miejsce zajął Grandys Krzysztof (Sokół Zakopane) 151,6 pkt., długość skoków 32, 39, 36 mtr. Trzecie miejsce zajął Holle Stanisław (Zapłon, Jelenia Góra) 148 pkt, skoki 34, 39, 39 mtr. Reszta zawodników osiągnęła na ogół wyniki mierne. Dużo zawodników skakało z upadkami. Dało się zauważyć zmęczenie u skoczków w czasie wchodzenia na skocznię.

W słomienie pierwsze miejsce zajął również Klanerus Jan w czasie 2,52,7, drugie miejsce zajął brat jego, Józef 3,6,0, 3) Sikorski Maciej (Sokół Zakopane) — 3,11,5, 4) Krzysztofak St., 5) Holuj Stanisław (Zapłon, Jelenia Góra).

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął »Związkowiec« — Kraków, zdobywając puchar Karkonoszy. Wszyscy zawodnicy biorący udział w zawodach otrzymali nagrody w postaci sprzętu narciarskiego, pucharów kryształowych.

Organizacja zawodów sprawna, Publiczności ponad 1.500 osób. (js)

Skład reprezentacji Polski do Chamonix

Kraków. Polski Związek Narciarski ustalił już reprezentacyjny skład drużyny polskiej, która wyjedzie na międzynarodowe zawody narciarskie do Chamonix.

W skład drużyny wchodzi: Andrzej Bachleda-Curus, Stanisław Marusarz, Józef Marusarz, Stanisław Skupien, Józef Matuszyn, Mieczysław Samek - Gasienica, Władysław Samek-Gasienica, Jan Pawlica, Jan Plonka, Tadeusz Kwapien, J. Radkiewicz, Jan Dziedzic i Jan Kula.

Poza tym barwy polskie reprezentować będą przebywający jeszcze za granicą Józef Krzeptowski i Tadeusz Wawkonowicz.

Z ramienia PZN-u wyjeżdżają do Chamonix: dyr. Załuski, mgr. Zbigniew Plonka, płk. Kasprzyski i mgr. Fischer.

Płk. Kasprzyski przejdzie przez Szwarzę, skąd zabierze część ekipy narciarskiej, która ostatnio startowała na zawodach akademickich w Davos.

Mistrzostwa narciarskie Śląska

Szczyrk. Jak już podawaliśmy w dniach od 7 do 9 lutego odbędą się w Szczyрку koło Bieleska zawody narciarskie o mistrzostwo okręgu śląskiego PZN.

Program zawodów obejmuje: dnia 6 lutego, godz. 18 — zamknięcie listy zgłoszeń, losowanie numerów startowych do biegu płaskiego, odprawa zawodników, 7 lutego, godz. 10 — otwarcie zawodów, godz. 11 — bieg płaski na 18 i 9 km.

8 lutego, godz. bieg zjazdowy, godz. 13 konkurs skoków do kombinacji.

9 lutego, godz. 10 slalom na Beskidku, godz. 13 konkurs skoków otwartych, godz. 18 — ogłoszenie wyników, rozdanie nagród.

Kurs narciarski pracowników „Czytelnika“

Wista. Wśród warunków śnieżnych, panujących obecnie w Beskidach Śląskich, rozpoczął się w dniu 3 b. m. w Wisle dwutygodniowy kurs narciarski, zorganizowany w ramach czasów pracowniczych przez referat Wychowania Fizycznego przy Zarządzie Głównym Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“.

Kilkudziesięciu uczestników kursu, reprezentujących poszczególne placówki „Czytelnika“ znalazło doskonałe zakwaterowanie w domu wypoczynkowym tej instytucji, położonym na fałistych stokach doliny Dziechcinki.

Kurs został podzielony na 2 sekcje a to dla początkujących i zaawansowanych. Należy podnieść, iż uczestnicy korzystają bezpłatnie ze sprzętu narciarskiego, stanowiącego własność „Czytelnika“, oraz ze stałej opieki lekarskiej.

Kierownictwo kursu spoczywa w rękach p. Pisarskiego Tadeusza (Łódź) oraz p. Dublaszewskiego Jana (Katowice). (Br)

Pod włos...

Jak gdyby nigdy nie

Jak było do przewidzenia Oberbürgermeister Schönwalder wyjechał tylko na krótki urlop, a nie, jak to niektórzy przypuszczali, na dłuższy czas za granicę. Donoszą nam bowiem, że ów energiczny człowiek, zabrał się znów z właściwym sobie zapałem do pracy i wprowadził w życie cały szereg zarządzeń, które — jak zwykle w takim wypadku — są wszędzie skrupulatnie wykonywane.

I tak na ten przykład zasny Oberbürgermeister wydał pewnej, dość znacznej liczbie urzędników i instytucji polecenie, by te używały kopert z odpowiednim nadrukiem niemieckim, z tym jednak zastrzeżeniem, żeby owe nadruki broń Boże nie były przekreślane nie tylko atramentem, ale nawet i zwyciężnym ołówkiem.

A więc Zarząd Miejski miasta Mysłowic, Wydział Opieki Społecznej, używa odłą kopert z nadrukiem:

„Der Bürgermeister der Stadt Myslowitz, Vordruck Nr. 05 — B/0262“.

Powiatowy Urząd Ziemiński w Tarnowskich Górach wprowadził w życie znowu takie koperty:

„Der Landesbauernführer der Landesbauernschaft Oberschlesien, Kattowitz (Oberschlesien), Börsenstrasse 4 — Reichsnährstand — Blut und Boden“.

Państwowy Monopol Spirytusowy w Chorzowie natomiast zastosował tego rodzaju nadruki: „Merin & Co., Textilwaren, Damenmäntel, Beuthen O. S., Gymnasialstrasse 8.“

Komenda Milicji Obywatelskiej w Katowicach, Kancelaria Ogólna, zaś wystąpiła z następującymi kopertami:

„Kriminalpolizeistelle Kattowitz (9a), Frei durch Ablösung Reich“.

Z kolei Związek Samopomocy Chłopskiej w Wieluniu przystąpił do stosowania takich nadruków:

„Titus Töpfer, Eisenhandlung, Welun, Warthegau, Neuer Markt nr 4“.

Następnie Powiatowa Kasa Oszczędności w Żywcu, chcąc pójść p. Schönwalderowi specjalnie na rękę, wypuściła w obieg aż dwa rodzaje kopert. Jedne takie (niebieskie):

„Sparen ist Pflicht! Kreissparkasse Saybusch, Oberschlesien, Hauptstrasse 42“.

A drugie takie (brunatne):

„Sparen ist das Tor zum Erfolg! Kreissparkasse (9a) Saybusch, Oberschlesien, Hauptstrasse 42“.

Urząd Pocztowy w Oświęcimiu otrzymał znowu polecenie wydawania kwitów z napisem:

„Einlieferungsschein. — Bitte sorgfältig aufbewahren!“

Poza tym jeszcze Oberbürgermeister Schönwalder nakazał Poczcie, aby na teren Polski dopuszczała i doręczała listy z Niemiec adresowane w ten sposób:

„An Frau Gertrud... Rosenberg, b. Sankt Anna Oberschlesien“.

List ten też został doręczony w mieście Oleśnie, mimo, że miasto

to już całkiem zapomniało, kiedy nazywało się Rosenberg.

Oprócz tego Oberbürgermeister polecił, aby na rozkładzie jazdy PKS-u w Jeleniej Górze widniały takie nazwy, jak: Reichenbach, Neidesdorf, Ketzenndorf i in. oraz żeby w tejże Jeleniej Górze masło, zrobione z mleka polskich krów i przez polskich rolników w wszystkich sklepach było sprzedawane w opakowaniu z napisem:

„Deutsche Feine Molkereibutter, Th. Liebig, Inh.: Hermann Breiter, Hirschberg i. Rsgb.“

Napracowawszy się serdecznie, Oberbürgermeister Schönwalder udał się znowu na kilkudniowy odpoczynek, kazawszy jednak przed tym ustawić jeszcze w Gliwicach na rogu ulic Górnych Wąłów i Gruszczyńskiego (o 100 kroków od Magistratu) tablicę z napisem:

„Bürger! Haltet cure Strassen rein!“

Obywatele jednak do tego nie bardzo się stosują, gdyż ulice Gliwic są ciągle brudne. Obawiamy się więc, że Oberbürgermeister będzie z tego powodu bardzo niezadowolony.

Niejaki X.

Bohdan Arci: MESSERSCHMITZ W SŁONCU

szawy czerwonym pojazdem zaprzężonym w czwórke ognistych koni, jako że mechanicznych pojazdów jeszcze wtedy w warszawskiej straży ogniowej nie posiadano. Zawód wydawał się romantyczny, emocjonujący i pociągał moją szczeniacką wyobraźnię. Gdy mi przybyło parę lat życia i bardzo niewiele gramów szarej substancji w mózgu, afekty moje przeniosły się w stronę tramwajów miejskich, których żelazne cielska przewalały się ze zgrzytem i hukiem po Marszałkowskiej i Nowym Świecie, strasząc przechodniów i spędzając sen z oczu mieszkańcom syreniego grodu. Kariera motorniczego tak mnie interesowała, że przez dłuższy czas ojciec nie mógł mi wytłumaczyć, że są jeszcze i inne zajęcia, równie pożyteczne i godne uwagi, a może bardziej dla mnie odpowiednie.

Gdy wreszcie doszedłem do męskiego niemal wieku, obchodząc czteraste urodziny, zdradziłem bezwstydnie tramwaje miejskie na korzyść policji. Był to oczywiście krok fałszywy, chwilowy upadek i nowa miłość nie trwała długo. Nabierałem po roku rozumu i przybywało mi doświadczenia. Moje poglądy na świat stawały się coraz bardziej materialistyczne. Marzyłem w dalszym ciągu, ale marzyłem teraz o konkretnych przedmiotach. Przedmiotach, które, jak wtedy myślałem, powinny w przyszłości znaleźć się w moim posiadaniu. Instynkt własności musiał już wtedy być we mnie silnie rozwinięty. Przedmiotów owych było wiele, tak wiele, że nigdy nie zdołałem nych marzeń urzeczywistnić i zapewne nigdy w przyszłości ich nie wypelnie.

Pierwszym na mej liście nie spełnionych pragnień był zegarek. Nie taki jednak zwykły, ordynarny budzik, lub kieszonkowa cebula. Wymagania miałem większe. Zegarek musiał być złoty i konieczne na rękę. O tym zegarku

1) Gumowa łódź ratunkowa

